

## GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 15. LISTOPADA 1794. w SOBOTĘ.

Dla zdarzeń które poniżej opiszemy, gazeta niniejsza w zeszłym tygodniu nie wychodziła, lecz teraz kiedy zupełna spokojność w tej tu stolicy jest przywrócona, do dalszej iey kontynuacyi przyśpiemy, dla zachowania wiary publiczney i dogodzenia żądaniu Prenumeratorów, którzy na nią aż do dnia ostatniego Grudnia, kończącego się tetazniejszego roku pręnumerowali.

Na dniu 4tym bieżącego miesiąca pościć rzeczy zupełnie się odmieniła. Już dniem wprzód slyszana tu była kanonada z bateryy za *Pragą* wysepnych, nie iednak ieszcze wtedy ważnego nie nastąpiło. Lecz 4tego t. m. zrana około godziny 5tey, woysko Rosyiskie generalny przypuściło atak do wszystkich wspomnionych bateryy i w krótkim czasie one opanowawszy, weszło do *Pragi*, odebrawszy woysku Polkiemu wszystkie armaty i amunicyą. Część tego woyska i wielu obywatelów Warszawskich i Pragskich dostała się w niewolą, znaczna zaś ich liczba poległa. Trwało potym aż do samego prawie wieczora mocne z armat strzelanie tak z Warszawy do *Pragi*, iak z *Pragi* do Warszawy, którego skutkiem było że wiele domów na *Pradze* i część mostu w ogniu spłonęły. Gdy obu stron kanonada ucichła, wysłano tegoż wieczora od miasta delegacyą do Generała *Szuwarowa*, złożoną z Obywatelów *Makarowicza*, *Burakowskiego* i *Strzałkowskiego*, w celu zawieszenia broni i traktowania o kapitulacyą. — Dnia 5. rzeczeni Deputowani powrócili, poczym Magistrat wydał obwieszczenie zawierające w sobie, że gdy Deputowani od miasta do J. W. *Szuwarowa* Generała kommanderującego woyskiem Rosyiskim stojącym pod Warszawą, donieśli Magistratowi, iż uprzeymie od niego byli przyięci, i zapewnienie względem zawrzeć się mającey kapitulacyi, a nawet niektóre iey preliminarne punkta ręką J.W. *Szuwarowa* podpisane otrzymali, w których bezpieczeństwo osób i majątków wszystkim Obywatelom było zapewnione, Magistrat przeto o tym obywatelom uwiadomia, zalecając, aby aż do ukończenia kapitulacyi, w spokojności zostawali, i poprzestali wszelkiego strzelania, gdy J. W. *Szuwarow* woysku Rosyiskiemu strzelać zakazał.

Wspomniane punkta kapitulacyi zawierały w sobie w treści: 1mo. Zycie i majątki osób będą zabezpieczone. 2do. Reparacya mostu zobopólnie dla wzajemney kummunikacyi ma być uczyniona. 3. Winne dośkoyności Króla JMci ma być oddawane uznanowanie. 4to. Broni złożenie własney od obywatelów, i oddanie zdobytey. 5to. Ma być zachowana spokojność z obu stron między obywatelami i woyskiem Rosyiskim, które przeszli przez *Warszawę*, obozem stanie za miastem i przy okopach. 6to. woysko Rzpltey z bronią wyjść ma z miasta, lub złożywszy broń, zostać może w mieście.

Dnia 6tego trwały dalsze negocyacye. —

Dnia 7mego dwa następujące Magistrat wydał obwieszczenia. —

*Magistrat Miasta Warszawy.*

Gdy w dniu intrzeyszym, w porze ranney, podług kapitulacyi przez J.W. *Szuwarowa* Generała woyskami Nayaśn: Imperatorowey Janci wszech Rosyi kommanderującego podpisaney, i miastu, oraz iego obywatelom i mieszkańcom z zabezpieczeniem ich majątków osób i

domów iak nayuroczyściey daney, woyska Rosyiskie do miasta wnieść mają: przeto obywateli o tym uwiadomiał, ażeby przy wnieściu tychże woysk skromność wszelką i spokojność zachowali, onymże iak naysurowiey przykazuje. A iako JW. Generał *Szuwarów* wszelką karność woyskową zachować iak naysciśley oświadczył, tak też końcem iey zachowania, że fiony obywateli Wóyci Cyrkulowi po dwóch mieszkańców do każdej ulicy do przestrzegania spokojności wyznaczyć mają, nakazuje. Ci zaś obywatele wyznaczeni, obywatele w tey mierze wykraczających areztować, i do sądu miasta oddawać będą, nadto, ażeby przy tym przechodzie woysk skromność wszelką tym pewniey zachowana była, że kamienice i domy wszystkie pozamykane być mają, i żeby obywatele nie kupili się, Magistrat przykazuje.

Dan na fesyji Magistratu dnia 7. Mca Listopada R. 1794.

*Jożef Łukaszewicz vice-Prezydent M. W. W.*

*Magistrat Miasta Warszawy.*

Kiedy pozyskał w dniu dzisiejszym przez swych Delegowanych od JW. *Szuwarowa* Gener. Leyt: woyskami Naysia: Imperatorowey Jeymci wśzech Rosyi pod Warszawą komenderującego zapewnienie kapitulacyi z tym miastem, z warunkim powtórnie na plimie danym bezpieczeństwa osób i majątków obywatelskich, z między innymi kondycjami ośrzedzenia złożenia broni przez obywateli. Dla czego w pewności życzenia obywatelskiego, iak nayszybcieyszey przybliżenia spokojności, obwieszcza wszystkich Wóytów Cyrkulowych, zalecając im, ażeby ci w celu uiszczenia rzeczzonego warunku, natychmiast uwiadomili wszystkich obywateli, aby broń kalibrową, iako to: karabiny, piki, kosy, pałasze, szable, na galary, z tego powodu przez każdego z Wóytów przysposobić się powinny, i te Deputowanym dwóm obywatelom z każdego Cyrkulu, przez Wóytów *respectiv*e swych Cyrkulów wyznaczyć się mającym, na też galary poniżej mości postawić się mające, w dniu dzisiejszym przed południem oddali. Broń zaś strzelecką, iako to: fuzye, pistolety, i inną drożdżą, w domach prywatnych, iako też w sklepach na sprzedaż znajdującą się, także dnia dzisiejszego w Ratuszu M. S. W. złożyli, z ośrzedzeniem, że takowa pod zabezpieczeniem tylko aż do przywróconey spokojności zachowaną będzie, potym zaś każdemu z właścicieli zwróconą zostanie.

Dan na fesyji Magistratu Miasta Warszawy dnia 7. Mca Listopada roku 1794.

*Jożef Łukaszewicz vice-Prezydent M. W. W.*

Dnia tegoż, gdy się pomieście rozszła pogłoska, iakoby Król JMć miał wyrzędzić, mnostwo ludu napełniło zamek w zamiarze prośszenia N. Pana, iżby stolicy nie opuścił, gdyżbył naysniepomyślnieysze ztąd dla miasta wyniknąć mogły skutki. —

Dnia 8mego wyszło znou obwieszczenie od Magistratu, powtarzające iak nayuroczyście zapewnienie JW. *Szuwarowa* względem bezpieczeństwa osób, majątków i domów obywateli z puszczeniem w niepamięć wszystkiego, co dotąd stało się, i donoszące o wnieściu woyska Rosyiskiego w dniu następującym do miasta. —

Dnia więc tegoż woysko do kilkunastu tysięcy wynoszące weszło do miasta około godziny 11tej ranney z nayszybcieyszą spokojnością. Przy moście na tey fionie *Wist*y Generał en Chef *Szuwarow* witany był od Magistratu, który mu oddał klucze, ofiarując razem chleb i sól. Magistrat wzajemney ludzkości od Generała odebrał dowody, woysko zaś w kilku kolumnach przemarszerowało przez miasto dla zającia wszystkich okopów. — W dniach wżwyż wyrażonych dana została wolność uwięzionym osobom krajowym, a znaczna liczba mieszkańców w pierwszey trwodze szukając schronienia oddaliła się z *Warszawy*. Teraz zupełna panuje spokojność w mieście, w którym ma komendę J. W. *Bukshewden* Generał Maior. — Późniejszy obwieszczenia Magistratu. Iogo i rago ogłoszone w dodatku do gazety są umieszczone.

Z Londynu dnia 7. Października.

Względem dalszej prorogacji parlamentu gazeta dworska donosi, że z rozkazu Królewskiego, parlament który miał się zgromadzić d. 7. Listopada do 25. t. m. odłożony został. W teyże gazecie jest umieszczony zakaz wywożenia żyta, grochu, ięczmienia, owsa, mięsa, maki, słodów, chleba lub sucharów od d. 1. Stycznia 1795.

Deputacya zażkarżająca, zanioła przed sąd kryminalny zażkarżenie, o zdradę oyczynny, przeciw 12. następującym osobom: *Thomas Hardy, Joh Horne, Took, John Augustus Bonney, Steward Kydd, Jerewias Toyce, Thomas Wardel, Thomas Holcroft, John Richter, John Thelwall, Richard Hodslen i John Baxter.* Zażkarżenie to dziewięć dni przed inkwizycyą powinno być winowaycom podane, aby się wcześniej do odpowiedzi nań przygotować mogli. Wszyscy są ciekawi, jaki koniec weźmie ta sprawa, która nayważniejsze kwestye o rządzie W. Brytanii i wolności obywateli. Jeden z sędziów podczas sefisy odebrał list bezimienny pełny pogróżek, który natychmiast publicznie infygatorowi do wynalezienia autora iego oddał.

Posel Turecki miał audyencyą u Xcia Wallii. Względem zamęścia następcy tronu, nie jeszcze nieudecydowano. Wprzód nim krok jaki w tey mierze będzie uczyniony, należy aby rada tajna całą rzecz porządnie roztrząsała. Sekretarz stanu P. Wyndham przed kilką dniami z Hollandyi do Londynu powrócił. Wiele osób teraz na naszej wyspie zatrudnia się, wyszukiwaniem użytków z wynalezionego niedawno telegrafu. W *Wolwich* sławney zbrołowni morskiej koło Londynu, ma być uczynione doświadczenie, jak ważne wiadomości podczas nocy na morzu lub koło brzegów mogą być przesyłane. Idzie tu o to, aby znaleźć jak daleko za pomocą teleskopu z wyfokości jakiej, litery na 9. stóp długie, w tyle czarney tablicy umieszczone i od odbijających światło lamp oświecone, mogą być widziane. Partykularny jeden człowiek zapropónował wszystkim kupcom Londyńskim subskrypcyą, na uczynienie podobnego doświadczenia, w tym celu, iż mając w pół-godziny z *Dower* i *Harwich* wiadomość w Londynie, jeśli tam pakoboty z listami zagranicznymi stanęły, można by dokładnie naznaczyć czas kiedy one w Londynie staną; co dla handlu w dniach pocztowych jest obiektem wielkiej wagi. Nadzwyczajne wielkie burze wstrzymują dotąd pocztę Hollenderską. Powiadają, że wszyscy na żoładzie W. Brytanii zostające woyska, mają opuścić Hollenderskie fortece, z czego wolicby należało, iż Hollandya własnemu losowi zostawiona będzie. Jednakowoż wysłano dwie fregaty jeszcze, które mają wraz z dawnymi między *Harwich* i *Helvelsinis* krążyć dla zabezpieczenia statków listy przewożących, lub ciężko pieniędzmi z *Amsterdamu* i innych miast Hollenderskich przesyłanych, ładownych, na których przez tego mnóstwo emigrantów znajduje się.

Z *St. Heliers* na wyspie *Jersey* dnia 29. Września.

Znowu bardziej niż kiedykolwiek zaczynamy się lękać nieprzyjacielskiego wylądowania. Niezawodną mamy wiadomość, iż 11.000. woyska wladzono w *St. Malo* na okręty, które tylko na fregaty mające, ie konwoiować do naszych brzegów czeka. W *Runkale* także transportowe potrzeżono statki, o czym Lord *Balcarras* rząd uwiadomił, i wszelkie do przyięcia nieprzyjaciela poczynił przygotowania.

Flota Lorda *Howe* wypłynęła z *Torbay*, ale jeszcze niezeszła z oka nadbrzeżnym mieszkańcom. Koło północnych brzegów Szkocyi, Francuzkie krążą fregaty i wielką nam liczbę okrętów kupieckich zabierają.

Ponieważ żółta febra wiele klęsk w ludyach zachodnich i na okrętach z tamtąd powracających sprawiła, przeto wszelkie poczynione ostrożności, aby choroba ta i na naszę niewła-

dła się wyspę, którey już ślady tam i owdzie widać. Niedawno poczyniono tu zakłady rzę-  
gwinów, przeciwko 100. iż na rok przyszły 3. Kwietnia pokóy stanie.

Biega tu mnóstwo fałszywych Angielskich bank-cetłów, od 12. do 20. funt: szt: tak zrę-  
cznie udanych, iż ie od prawdziwych ciężko rozpoznać. Rząd 200. funt: szt. nagrody na-  
znaczył dla tego, ktoby tak zręcznego odkrył fabrykanta.

Ekadra Admirała *Macbride*, ma przed *Cherbourg*iem krążyć. Propozycya kilku osób  
kompanii wschodnich Indyi, aby w adresie do Króla ofiarować rządowi pomoc w niniejszey  
woynie, od wielu odrzucona została.

Ważne depesze, które dway kuryerowie od Lorda *Spencer* i od dworu *Wiedeńskiego* przy-  
wieźli, sprawiły długą konferencyą między ministrem Cesarzkim i Panami *Pitt* i *Grenville*, i cho-  
ciaż wiadomości z *Wiednia* donoszą, że traktat między naszym dworem i Cesarzem już jest  
podpisany i artykuły jego ułożone, przecież zapewniają nas teraz, iż kap'tan *Huke*, który de-  
pesze z *Wiednia* Ministrowi Cesarzkemu Hrabie *Stadion* przywiózł, ma za rzecz pewną głosić  
iż Lord *Spencer* i P. *Grenville* finalney rezolucyi od dworu *Wiedeńskiego* przed 24. t. m. nie-  
odbiorą, ponieważ zgromadzenie osób gabinetowych, gdzie ta rzecz ma być roztrząsana,  
dopiero 20. t. m. nastąpi. Zeszłego piątku znowu przez 3. godzin trwała inkwizycya osób  
wpływających do spisku na życie Króla.

*Z Londynu dnia 10. Października.*

Z osób które do spisku na życie króla należały, PP. *Bayley* i *Barker* po uczynioney inkwi-  
zycyi na wolność wypuszczeni zostali. Można teraz wnosć iż oskarżyciel fałszywie rzecz do-  
niósł, i że strzała nie była na odcięcie życia królowi zrobiona. Przynajmniej od kilku dni w  
publicznych pismach żadney o tym spisku niewiadać wzmianki, i spodziewać się trzeba, iż ten  
w głowie tylko oskarżyciela był uroiony.

Kompania wschodnich Indyi po różnych sporach, gdy iedni chcieli sumnę pieniężną rzą-  
dowi darować, drudzy pożyczyć, a inni kilka reymentów wystawić, udecydowała nakoniec,  
iż ułoży adres do króla z ofiarą wsparcia rządu pieniędzmi w niniejszey wojnie.

Na wyspie *Hispaniola* równie mocna zaraza morowa panuje, iak dawniey żółta febra w  
*Filadelfii*.

P. *Priestley* po swym do *Nowego-Jorku* przybyciu z naywiększym ukontentowaniem był  
witany. Jego przykład pociąga za sobą wielu innych Anglików, którzy z swojej oyczyzny do  
Ameryki emigrują, nawet już różne uwagi nad tą emigracyą, z druku tu wyszły. Niedawno  
zaszła burza, wielkie poczyniła szkody, tak na morzu iako i na brzegach. Gazety *Loyds* peł-  
ne są okropnych nowin. Dwa statki transportowe płynące z *Irlandyi* mające na sobie 600.  
żołnierza, miały zatonać.

Pewny podróżny, który d. 1. t. m. z *Paryża* wylechał donosi, iż wydział bezpieczeń-  
stwa, tak mocne generałom *Pichegru* i *Jourdan* posłał posiłki, iż armia ich do 290,000. lu-  
dzi wzrosła. Z *Bresztu* wysłali Francuzi 6. okrętów liniowych i 3. fregaty do zachodnich In-  
dyi. W porcie tym znajduje się do kilkaset okrętów i statków Angielskich i 25,000. niewol-  
nika.

Miasto *Newcastle* podało rządowi memoriał, w którym umieściło prośbę, aby okręty An-  
gielskie na morzu północnym pewnieyszą miały zastłonę. — Admirał *Macbride* powróciwszy do  
*Torbay* donosił, iż w czasie swego krążenia koło *Cherbourg*a widział na tamiecznych wzgórzach  
oboz z 10,000. ludzi przynajmniej złożony.

Po odebraney wiadomości o wyśiciu 6. okrętów Francuzkich liniowych do Zachodnich  
Indyi, tudzież o ruszeniu z *Brest* d. 12. t. m. 6. okrętów liniowych i 3. fregat, które flotę  
naszę kupiecką na morzu śródziemnym ścigać miały, iakoteż o tym, że flotta nasza pod lor-

dem *Howe* wyszła szukać ich, i w celu razem obrony naszych statków przeciw 20. fregatom Francuzkim, które w Golfie Biskajskim krążą, w wielkiej zoftawialiśmy boiazni, aby przy panującej burzy, szkody jakiej flotta nie poniosła. Z największym przeto ukontentowaniem odebraliśmy wiadomość, iż rzeczona flotta małą tylko poniosła stratę. Posiłki do Indyów posłane, nie były tak szczęśliwe. Widziano z lądu jak niektóre przewozowe statki wywieśzały ratunkowy sygnał, ale żadnym sposobem dla wielkiej fali dopomódz im nie można było. Z okazji wiadomości, że Francuzi znowu bogate nam zabrali statki, afsekuracye znacznie w górę poszły.

Z okazji przywiezionych depeszów z *Hagi* od *P. Wyndham*, gabinet nasz długą miał konferencyą, po której ukończeniu, wysłano kuryera do lorda *S. Helens* w *Hadze*. — Wszystkie regularne woyska skompletowane lub nie, mają być na statkach na ląd przewiezione. — Powiadają, że Xzę *Brunswicki* ma obić kommandę nad armią Xcia *Tork*, który pod nim kommanderować będzie, — Lord *Howe* z wielką flotą znowu do *Torbay* zawinął. *Z Paryża dnia 1. Października.*

D. 23. Września deputowany *Gayton Morveaux* oświadczył w konwencji, że w *Mendon* nad wydoskonaleniem powietrznych balonów przeznaczone do tego osoby pracują, i że tam dla różnych eksperymentów siedm tylko znajduje się armat. D. 24. tegoż Mca, kommissya examinująca papiery *Robertspiera* doniosła, że wiele papierów żadnego związku z konspiracją jego nie mających znaleziono. *Bentabol* wniósł, aby wszystkie dowody spisek okazujące były drukowane, na co zezwolono.

Sessya konwencji d. 25. Września. W bitwie d. 14. z Piemontczykami stoczony zabraliśmy im; (rzekł *Delmas*) 3. armaty, 600. flint i 3. obozy. Między niewolnikami znajduje się Hrabia *S. Martin*. *Breard* donosi, że znowu 25. okrętów nieprzyjacielskich do portów naszych przyprowadzono. Wartość ratu z nich wynosi 80,000. funtów szterlingów (3,200,000 zł: pol.) — Muncypalność z *Marfylli* posłała do konwencji adres, w którym zapewnia ją o swym przywiązaniu. „Święta goro! (słowa są wspomnianej odezwy) uszanowanie dla ciebie wryte jest w sercach naszych, wszyscy wyrokom i prawidłom twoim posłuszni jesteśmy. 2. bataliony republikantów, które w tym momencie do miasta naszego wchodzą, doświadczą przychylności naszej.

Sessya konwencji d. 26. Września. Wdowa *JJ. Rousseau* stawa u krated i składa manuskrypt zapieczętowany, powierzony jej od męża godziną przed zejściem jego z tego świata, z tym załączeniem, aby w roku 1801. został otworzony. Kilku deputowanych żąda, aby rzeczony manuskrypt odesłać do wydziału instrukcyi, inni zaś wnoszą, aby go prezydent zaraz otworzył. Na ten wniosek następuje zgoda. — Prezydent oddziera pieczętkę, zapewnia, że manuskrypt ręką *JJ. Rousseau* jest pisany, żywe okłaski słyszeć się dają, poczym wydziałowi instrukcyi przejrzyć go zalecono. — *Prieur* imieniem wydziału ocalenia donosi, że *Battelier* dozorcą jest w *Mendon*. — Przyjęciu do tego miejsca zle myślącym zabroniono. Konwencya wszystkie te urządzenia potwierdziła uchwalwszy, aby dwaj reprezentanci znajdowali się zawsze w *Mendon* i co trzy miesiące byli odmieniani. *Levasseur* imieniem wydziału korespondencyi, czyta rozmaite odezwy, w których zgromadzenia ludu żałują się, iż moderantyzm głowę podnosi. Deputowany jeden oświadcza, że te odezwy są fabrykowane w *Paryżu*, lecz *Levasseur* zapewnia, iż wydział jest bezstronny i że wspomniane odezwy są prawdziwe.

Sessya konwencji d. 27. *Lakanal* imieniem wydziału instrukcyi czyni rapport o manuskrypcie na sessyi wczorajszej złożonym, w którym wyraża, że nic w sobie innego nie zawiera jak kopią znanych dawno wyznań *Roussiego* (*Les Confessions*) z niektórymi dodatkami. — *Echasseriaux* czyta różne dodatki do prawa o emigrantach. *Lejeune* pierwszy się im sprzeci-

wia, twierdząc że te dodatki nadto wielkie korzyści zapewnią dla krewnych emigrantów, największych naszych nieprzyjaciół. *Raynaud* żąda, aby dobra krewnych w sekwestr wzięte były, i pensye im tylko dożywotnie były wyznaczone. Konwencya wszystkie te wnioski wraz z dodatkami do wydziału prawodawstwa odesłała. *Chenier* czyni rapport względem uroczystości odprawiać się mający, z okazji zupełnego wypędzenia nieprzyjaciół z krainy Rzpłitey. Oświadcza, że Święto zwycięstw z największą okazałością powinno być obchodzone, i wszystkie kunszta przykładac się do niego mają. Poczym konwencya uchwiliła, że uroczystość zwycięstw w całym okręgu Rzpłitey 30. *Vendémiaire* (21. Października) ma być obchodzona. *Bourdon* czyni niektóre uwagi nad trybem, którego naród wielki w swych uroczystościach trzymać się powinien. *Merlin* czyta plan święta zwycięstw ułożony od siebie, który z wielkimi okłaskami przyjęto i do wydziału instrukcyi wraz ze wszystkimi uwagami w ciągu sefisyi czynionemi odesłano.

*Sesya Konwencyi d. 28.* Czytano odezwy od różnych zgromadzeń ludu i władz konstytucyjnych, dziękujących konwencyi, że sprawiedliwością zatrudnia się i dopraszaających się, aby współnicy *Roberts-pierr*a ścigani byli. Zpisać te odezwy w protokół kazano. Z portu *la Montagne* (z *Toulonu*) wyszły trzy fregaty: *l'Alceste*, *la Courgrasse* i *la Brute* pod komendą obywatela *Perret*, i dwa okręty nieprzyjacielskie zabrały.

*Sesya Konwencyi d. 29.* W dniu tym odkryto zasłonę przykrywającą zbrodnie i okrucieństwa, których się dopuścili niektórzy reprezentanci ludu i generałowie, posłani do departamentu *Vendée*. *L'official* głos zabiera i mówi: Wszyscy dzis przekonani jesteśmy, że generałowie, którzy szczerze chcieli zakończyć w Departamencie *Vendée* najokropniejszą i ludzkosć hańbiącą wojnę, prześladowani byli, a niektórzy śmiercią nawet karani. Jeden reprezentant ludu, który tu siedzi w konwencyi, ogłosił amnestyą i wezwał mieszkańców tego Departamentu do złożenia broni. — Uczynili to, a wspomniany reprezentant kazał ich zamordować (wielu deputowanych przerywa mówcę wołając, aby go nazwał) tym barbarzyńcom odpowiedział *L'official*, był *Carrier*. Nie dosyć na tym — Przyprawdzono do niego dwoje dzieci, których matkę kazał być zastrzeloną i zapytano, co by z nimi zrobić. Namysłiwszy się odpowiedział: są to dwa węże, które przypominieć sobie mogą taki był los ich matki, niech zginą. — (W całym zgromadzeniu głośnie slychać szamranie) doniosłem o tym w swym czasie wydziałowi ocalenia, ale mnie kontra-rewolucyjnym nazwano, &c. &c. Wszystkich oczy obrócone są na *Carrier*a, który wórzół powszechnych okrzyków nieukontentowania mówił: czynna: Wiedziałem że potwarz wymierzy na mnie swe pociaki, (wielu semrze) rapport o moich czynnościach wygotowałem i podam do druku. Wyczytacie z niego, że ja tę wojnę zakończyłem (nowe szmeranie) Ogłaszam przed całą Francją, że zarzuty czynione mi są fałszem. Po moim odwołaniu wojna w *Vendée* znówu się zaczęła. Liczba buntowników wynosi 30,000. Koją niedaleko *Nantes* i nad *Loirą*, aż do *Angers* rozposiierają się. *Merlin* wyraził: że to co *Carrier* o terzalejszym stanie wspomnianego Departamentu przytoczył, z prawdą się nie zgadza, i że wydział ocalenia potrzebnym sął się środków, dla zakończenia tej wojny, która zapewne zagrażać dłużej wolności nie będzie, (nie, nie, ze wszystkich stron zawiano.) *Duros* oświadczył, że wydział ocalenia lepiej o stanie aktualnym tej prowincyi jak *Carrier* uwiadomiony, nie widzi żadnego niebezpieczeństwa. Nastąpiły potem różne skargi na generałów, a mianowicie na generała *Turreau*, który podzieliwszy swe wojsko na dwa nasćie kolumn, każdej w inną stronę udać się i wszędzie mieszkańców zabijać i wszystko spustoszyć kazał. Dzieło się to pod okiem reprezentantów ludu *Heutz* i *Francaisl*. *Luigniot* przeciw tym dwom mbeno powstaje, chwaliąc reprezentanta *Dubois Crance*, który najbardziej się przyłożył do ukończenia tej wojny domowej, wysławszy do wojska Rzpłitey z *Vendée*

przešlo 40,000. młodych ludzi. *Carnot* rzekł, że w wydziale ocalenia przeciwny był zawsze tak okrutnemu postępowaniu, i że dopiero po ukaraniu *Katyńców* zdanie jego przeważało. Tenże zapewnił, że wojna ta wkrótce będzie skończona, że w *Vendée* znajduje się 40,000. żołnierzy republikańskich. Ażnia niedaleko *Brest* stojąca mocna jest 60,000. ludzi, a koło *Cherbourg* 15,000. znajduje się republikantów. (mocne okłaski, słyszeć się dały.) *Delaunai* czyta potem list, który z *Saumur* odebrał w tych słowach: Co za różnica między reprezentantami, których nam teraz przysłało, a mordercami od których nas uwolniono. Ci postrach z sobą przywozili, tamci przywiązują sobie ferca nasze i obchodzą się z nami po bratersku. Buntownicy już kilkakrotnie teraz porażeni zostali. *Carnot* zawołał: Sessya dzisiaj! Ista jest wielkim zwycięstwem, które nad buntownikami otrzymaliśmy. Nakoniec uchwalono jednomyślnie, iż generałowie *Tureau*, *Huchet* i *Brignon*, mają być aresztowani i że korespondencya między generałami i deputowanymi, którzy do *Vendée* byli posłani, ma być drukowana. Szrodki zaś przez wydział ocalenia przedsięwzięte pochwalono i potwierdzono.

*Sessya konwencji d. 30.* Z *Belgium* przywieziono tu znowu przed kilku dniami 29. wozów z pieniędzmi. Uczyniło to wielkie wrażenie, i dla tego *Cambon* na tej sessyi uczynił rapport w tej materji, którego treść jest takowa; Spółb postępowania deputowanych naszych, wysłanych do *Niderlandu* w wybieraniu kontrybucyi, jest wyborny, i można być pewnym, że skarby publiczny z tego mieć nie może uszczerbku. W *Bruxelli* ustanowiona jest komisyja centralna, która odbiera summy w ichnych miastach wybrane. Owe 29. wozów, ią już siedmym transportem, który tu przybył wynosił 3,441,343. liwów. — W ogólności odiaso dotychczas do skarbu 13,394,404. liwów. Nie rozumiecie rzekł *Cambon*, że reprezentanci ludu na tych małych sumach przeżają. Nie idą oni za śladem *Dumouriera*, który skarby narodowy z gotowizny ogłaszał. Przeciwnie owszem, żywią i utrzymują wojska nasze dochodami królów zawojowanych, a pozostające nad ich potrzebę summy do *Paryża* odsyłają. Przysłali nam także wszystkie dzieła sztuk. Według złożonego w wydziale skarbowym rachunku, nałożono kontrybucyi na 18. miast w *Belgium* 60. millionów liwów — iako to: na *Bruxelle* 5. millionów, *Antwerpią* 10. mil. *Mechlinią* 1. i pół mil. *Leodium* pół miliona, *Gandawę* 7. mil. *Brüges* 4. mil. *Ostendę* 2. mil. *Speru* 10. mil. *Kortryk* 3. mil. *Lozanum* 2. mil. *Namur* 5. mil. *Tournai* 4. mil. i tam dalej. Prócz tego odebraliśmy doniesienie z kraju *Tenwirskiego*, że z nałożonej nań kontrybucyi 3. millionów, już jest zapłacono 915,543. liwów. Tron Elektryki kazaliśmy tu zwieść do *Paryża* — Złoto i srebro znajdujące się na nim będzie oddane do mennicy.

#### *Z Paryża dnia 7. Października.*

Dnia 29. zeszłego miesiąca przyprowadzony tu i osadzony został w więzieniu obywatel *Sonave* dawniej rezydent Rzplitej Francuzkiej w *Genewie*. — D. 3. t. m. uczniowie szkoły rycerskiej w liczbie 3,000. pierwszy raz publicznie na placu *Sablons* w wojskowych obrotach ćwiczyli się. Zgęchność ich zadziwiła wszystkich przytomnych, których do kilkunastu tysiący liczono. — Ustanowiona tu będzie także centralna szkoła robot publicznych, w której 400. uczniów znajdować się ma. Każdy z nich musi umieć arytmetykę i miernictwo, i mieć będzie na rok na swe potrzeby 1,200. liwów. W tym roku z dwudziestu dwóch miast tylko będą przyjęci uczniowie. Potrzebnych lub czterech latach nauki, zostaną dozorcami robot publicznych. — Za czasów *Dumouriera* wojska nasze do rzeki *Roer* tylko zbliżyły się, teraz zaś *Ren* wkrótce przejdą. Wielkie magazyny Cesarzkie w różnych miejscach Francuzi zabrali, w *Leodium* z wielką radością obchodzono uroczystość na pamiątkę zwycięstw wojsk naszych. — Na miasto *Akwizgran* znaczna kontrybucya pieniężna jest nałożona, a znajdujący się tam posąg *Karola* wielkiego, został zgruchotany. W *Bruxelli* dwudziesta część znajdujących się tam koni

wzięta w rekwizycją. — Tallien powrócił do zdrowia, i znajdował się na sessyi Konwencyi. d. 1. tego miesiąca. W tych dniach wyszło tu pismo pod tytułem — Szklanna maska — albo historyczne uwagi nad processem w opinii publicznej jeszcze nie rozstrzygniętym przeciw deputowanym, *Barrere, Billaud de Varennes* i *Collet d'Herbois*. Pismo to oskarża ich, że się do utraty osąd znacznie przyłożyli. — Wyznaczone zostały w tych dniach dwie komisyje, jedna z 12tu osób złożona, ma się zatrudniać roztrząsaniem sposobów, któremiby handel można podzwignąć, druga w składzie 9ciu osób zatrudni się okolicznościami osad, i względem nich wygotuje jak najszybciej raport. — Odebrano tu już pewną wiadomość, że wojska nasze fortecę *Mastricht* opasały. Oficer jeden z kompanii aerostatycznej wznosił się w balonie nad rzeczoną fortecę, i donosił Konwencyi że przygotowania do obrony w *Mastricht* tego są rodzaju, iż forteca ta długo bronić się nie będzie mogła. — (Sessye Konwencyi d. 1. 2. 3. 4. i 5. Października z niektórymi okolicznościami dotyczącymi się zgromadzenia Jakobinów, do przyszłej odkładamy gazety, wspomniemy tu tylko jeszcze o sessyi 6.) Dnia tego Carnot donosił Konwencyi o zwycięstwie otrzymanym d. 6. Paźdź: nad rzeką *Roer*. „Przedsięwzięcie nasze (rzekł tenże) odpędzenia Austriaków od brzegów tej rzeki było arcy trudne. — 80,000. nieprzyjaciół stało przy tych brzegach, gdzie ich straszne zasłaniały szanice. Okrywały ich prócz tego wały i armaty *Juliaku*. — Reprezentant ludu *Gillet* i generał *Jourdan* donoszą nam, że żołnierze nasi czekać nie chcieli na wystawić się mające na rzece mosty, ale przepłynęli ją, uderzyli na nieprzyjaciela i cztery regimenty huzarów nieprzyjacielskich zostały częścią wycięte, częścią zatopione lub w niewolę wzięte. Zaczęto zaraz czynić przygotowania do oblężenia *Juliaku* [*Julich*]. lecz jak tylko kilka do miasta tego rzucono granatów, magistrat zaraz wyszedł z kluczami. Znaleźliśmy tam prócz 60. armat na wałach, arsenał dobrze opatrzony i 50,000. cetnarów prochu. — Nieprzyjaciela zaś uciekającego wojska nasze ścigały. Generał *Dubois* z 6ciu regimentami jazdy dopędził już ekwipaże jego. Dnia tego 5,000. przeszło nieprzyjaciół padło. — Zwycięstwo to najważniejsze było w całym ciągu tej kampanii. Bitwa nawet pod *Fleurus* nie była tak krwawa. Nad Hiszpanami wojska nasze nowe także odniosły zwycięstwa, Generał *Dugommier* pisze pod datą 26. Września, że w bitwie d. 21. Września stoczony nieprzyjaciół nie równie większą poniósł stratę jak dawniej doniesiono. Zbiegowie Hiszpańscy powiadają, że Hiszpani 1,200. ludzi utracili. Ucieczka ich tak była spieszna, że broń swą porzucali. Hiszpański generał *la Union* był przytomny tej akcji. Dla wstrzymania uciekających kazał niektórych zastrzelić. Po tej klęsce znowu nas *la Union* przy *Laurent de Cerda* atakował, i znowu znacznie porażony został. W fortcey *Bellegarde* 28,000. flint i kilkaset armat, a nie 60. i kilka jak dawniej było doniesiono, zabraliśmy. — O wzięciu Hollendrom twierdzy *Crevecoeur* doniesiono w tych dniach Konwencyi z dodatkiem, że tam republikanie 50. armat, 2,000. flint i 300. cetnarów prochu zdobyli. Na miejsce deputowanych Carnot, Lindet, i *Prieur de la Cote d'or* obrani są do wydziału ocalenia *Prieur de la Marne, Guyton* i *Richard*.

Z Emerich dnia 8. Października.

Podług ostatnich raportów z *Kliwii*, wojska Francuzkie stoją koło *Hoogstras* nie daleko *Meurs*, a nawet jak dziesiąt głoszą, już do *Goch* miały poścapić. Do *Düsseldorfu* Francuzi wrzucili wiele bomb, a w *Ordingen* kilka statków na *Renie* zatopili. Od dnia wczorajszego *Ren* zupełnie jest zamknięty, tak, że wszystkie statki do *Arnheim* i *Wexel* udać się musiały. W *Ordingen* mieli Francuzi zabrać Cesarzkiem bogate ekwipaże i artylerją nawet. Armia hrabiego *Clairfait* stoi w *Mühlheim*, to jest z tej strony *Renu*. W naszych okolicach Hanovertkie wojska stanęły, i codzień ich więcej oczekujemy. Mają one tentować obrony tej strony *Renu*.

Ad N<sup>ro</sup> 56.

D O D A T E K

D O

# GAZETY WARSZAWSKIEY.

Z WARSZAWY DNIA 15. LISTOPADA 1794. w SOBOTĘ.

*Magistrat Miasta Warszawy.*

Gdy nagle potrzeby wymagają, aby chorzy w lazaretach leżący opatrzenie mieli, i na ratunku onym nie zbywało, fundusz zaś w tym momencie, na utrzymanie tych potrzeb koniecznych, żaden wynaleziony być nie może; dlatego w celu przybliżenia ratunku bliżnim, którego są pozbawieni, jeżeli sposób dostarczający temu zamiarowi wynalezionym zostanie, w przekonaniu, iż obywatele czułością nad losem bliźniego zajęci, przyczynić się do zbawienia uczynku nie odmówią, do zbierania ofiary od obywateli JW. Xiędza Wollowicza Referendarza W. X. L. W. Ludwika Gołyńskiego, P. Stanisława Rafatowicza wyznacza, którym to JJ. PP. Delegowanym z gorliwości swej znanym zbieranie ofiar, i tych na ręce JP. Plath, isko opatrzeniem lazaretów zatrudniającego się, oddawanie poleca.

Dan na fesyli Magistratu Miasta Warszawy dnia 10. Mca Listopada roku 1794.

*Jożef Łukaszewicz Vice-Prezydent M. W. W.*

*Magistrat Miasta Warszawy.*

W celu dopełnienia rekwiżycyi, i zalecenia od JW. Bukszewden Generała Maiora woysk Rosyjskich w Warszawie komendę trzymającego w dniu wczorajszym sobie przesłaney, a na mocy punktów kapitulacyi z miastem przez JW. Grafa Szwarow Generała en Chef woysk nayjaśnieyszej Imperatorowej Jmci wśzech Rosyi zawartej uczynionej, w treści następuiącey.

Na mocy kapitulacyi z miastem Warszawą przez JW. Grafa Szwarow Generała en Chef woysk Najjaśnieyszej Imperatorowej wśzech Rosyi zawartej, przez którą obywatele mieszkający miasta Warszawy opiekę i bezpieczeństwo osób, majątków i domów swych mają sobie zaręczone; Rekwiżuje magistrat tegoż miasta, ażeby końcem uskutecznienia tego, iak naywarowniey to, co następnie dopełnić starał się imo. Magistrat ma zalecić urzędom miasta swego po Cyrkułach będącym, bądź Woytom, bądź Burmistrzom, lub naypierwszym innym Urzędnikom, ażeby ci przez swoich subalternów, obwieścili obywateli swych cyrkułów, ażeby każdy z nich listę komorników, w domu iego będących, i bawiących się podał. Jakiey któren jest professyi, lub czym się bawi, opisał. Nayszczególniey zaś woyskowych z imienia, i przezwiśka wyraził, i to w przeciągu tygodnia jednego uskutecznić starał się. 2do. Oświadczyć każe wszystkim woyskowym, tu w Warszawie bawić się chcącym, że ci nieinaczej tu w Warszawie bawić się będą mogli, tylko za pozyskaniem ode mnie pozwolenia szczególnego na piśmie, które za zaręczeniem gospodarza, lub innego obywatela o iego kondukcje niepodeyrzanej, i spokojnego zachowania się przez urzędy Cyrkułowe zaświadczonej dane mu będzie. Do pozyskania którego, czas tygodnia jednego im naznaczam. 3tio. Gdy dotąd broń wszelka podług kapitulacyi, i punktów ściśle do niej utworzonych, niemniey amunicye nie są złożone. Przeto Magistrat obywatelom swym zaleci, ażeby broń złożyli, i amunicye u siebie będące, niemniey sukna, furaż i prowiant woyskowy u nich znajdujące się, podali, do czego uskutecznienia czasu im tygodnia dozwalam, z ostrzeżeniem, że po upłynionym tym czasie, niedopełniając

cy surowo karanym będzie. 4to. Dla zachowania bezpieczeństwa w mieście, gdy obwache są konieczne potrzebne, zaczym Magistrat w którychby mieyscach te obwache lokowane naydogodniey bydz mogły, specyfikacye poda. 5to. Zeby czynność wszelka między mną a Magistratem bez opoznienia i z satysfakcyą zupełną dla obywateli mieszkańców utrzymywaną była, Magistrat wyznacz y kilka osób z obywateli, którzyby kołyno przy mnie codziennie byli, i przez nich ia komunikacyą z Magistratem w zachodzących okolicznościach mógł utrzymywać.

Dan w *Warsawie* dnia 11. Mca Listopada roku 1794.

*Bukshewden Generał Maior.*

Zaleca obywatelom mieszkańcom miasta, ażeby to, co w powyższej rekwizycyi jest wyrażono, w czasie zamierzonym iak naydogodniey skuteczniej starali się; to jest.

Naprzód obywatele posessyonaci, lub pałacami, domami, dworkami, magazynami, kamienicami zawiadujący, lub bądź jakimkolwiek tytułem takowe posiadający, specyfikacyą porządną mieszkających u siebie w komornym, lub bądź pod jakimkolwiek tytułem bawiących się są. mych męszczyzn, oraz liczbę sług lub czeladzi, z wyrażeniem imienia swego, numeru posessyi, ulicy, przy której stoi, i opisawszy stan ich, czym się bawią, iakiey są profesyi, nayszczególniey zaś woyskowych osób w czasie dni 4ch sporządzić będą powinni.

Powtórę obywatele mieszkańcy, tym sposobem sporządzoną specyfikacyą oddadzą, każdy do urzędu swego cyркулу, to jest Woyty, Burmistrza, sędziów i ławników, którym w komplecie ile bydz może zebrany, na niedostających niektórych niezważając, wspólne dopełnienie tey konfrypcyi iak nayspieszniey polec, i Intendenta, tudzież dozorców cyркуłowych, i innych officialistów do tego użyć nakazuje.

Potrzebie: urzędy cyркуłowe odebrawszy specyfikacye takowe, porządnie ułożą w iednę rejestraturę, w rubrykach przyzwoitych umieszczą. Dzieło zaś takowe w tygodniu iednym koniecznie skuteczniją.

Poczwarte: Gdy woyskowi za zaręczaniami obywateli o ich spokojności, i niepodeyrzeniu przez urzędy cyркуłowe zaświadczeni, i na mocy tychże biletami szczególnymi JW. *Bukshewden* Generała Maiora woysk Rosyjskich tu w *Warsawie* zostawć mają, urzędy cyркуłowe w dawaniu zaświadczeń wszelką ostrożność, i sobie samych o zaręczeniu dostatecznym zapewnienie pod odpowiedzialnością z osób swych uważać będą powinni.

Popiąte: Gdy dla krotkości czasu może który ieszcze z obywateli mieszkańców broń, ammunicyą niezłożył, i iakową mieć może u siebie, ażeby takową kalibrową do urzędów swego cyркулу, inną zaś droższą, i w sklepach na sprzedaż będącą w ratuszu miasta głównym, podług pierwiastkowego swego obwieszczenia, oraz ammunicyą u siebie będącą w czasie tygodnia iednego złożył, onym przykazuie. Złożoną zaś broń, ammunicye urzędy cyркуłowe do arsenału transportować będą. Przytym oświadcza Magistrat, że podobnież furaz, i prowiant woyskowy, ieżeli się u którego obywatela złożone znaydują, w specyfikacyach bądź szczególnych, bądź ogólnych urzędowi cyркуłowemu podać są obowiązani, i to także w tygodniu iednym skutecznij winni będą.

Te zalecenia i rekwizycye do siebie uczynione obywatelom iak naysciśley dopełnić zalecając, inne punkta, tak co do wyznaczenia osób do boku JW. *Bukshewden* Generała Maiora, iako też wskazania mieysc na obwache dla utrzymania bezpieczeństwa w mieście sam skutecznij oświadcza się. Dan na sessyi Magistratu dnia 12. Mca Listopada R. 1794.

*Jożef Łukasiewicz Vice-Prezydent M. W. W.*

*Z Erlangen dnia 14. Października.*

D. 12. bieżącego miesiąca Lord *Spencer* i Pan *Grenville* powracając z Wiednia do Londynu, przez *Norimbergę* przejeżdżali. Słychać że negocyacye ich z dworem Wiedeńskim były

bezkuteczne. Na zjeździe cyrkułów *Frankonii*, *Szwabii* przełożone zostało stanom pro memoria Cesarstwa w miesiącu Sierpniu przez ministra Austriackiego Hrabiego *Schlik* cyркуłom wyższego i niższego *Renu* podane, w którym Cesarz wzywa stany o isk nayspieszniejszą pomoc przeciw Francuzom w pieniądzach i ludziach. Król Pruski z swej strony osobną Notą poparł żądanie Cesarza.

*Z Andernach na lewym brzegu Renu dnia 7. Października.*

Po cofnięciu się armii *Clairfalta*, generał Cesarzski *Nauendorf* opuścił *Prum* i z generałem *Melas* złączył się, którego kwatera generalna wczoraj do *Koblentz* przeniesiona została. Prusacy zasłaniać będą to miasto. — Nad prawym brzegiem *Renu* od *Mühlheim* aż do *Arnheim* stoją skombinowani. Od *Nimwegen* aż do *Emmerick* Anglicy i Hannoveranie rozciągnęli swe siły. Forpoczty ich bliskie są fortecy *Wexel* z prawej strony, do lewej zaś zbliżają się Cesarzscy, którzy przy *Duisburg*, *Dinslaken* i *Holten* znaczny założyli oboz. Kwatera generalna Austriacka jest w *Mühlheim*, generałowie Francuzcy dobrą zachowują karność. W *Wexel* fortyfikacye spieszenie naprawiają.

*Z Münster dnia 12. Października.*

Bitwa dnia 2. tego mca słoczona naynepomysłniejsza dla sprzymierzonych ściągnęła skutki. Nie można opisać z jaką odwagą Francuzi dnia tego walczyli. Cztery razy szturm przypuścili do jednej góry, na której 24. armat wielkiego kalibru znajdowało się, i choć znaczną liczbę ludzi utracili, jednak ją opanowali. — Tu w *Münster* pełno jest zbiegłych z *Dusseldorf* i innych miejsc. Z tad nawet wiele osob odsyła kosztowniejsze swe sprzęty. — Wiadomości od niższego *Renu* są bardzo smutne. Armia Cesarzka nad prawym brzegiem *Renu* nie będzie mogła utrzymać się, utraciwszy wszystkie prawie magazyny. Kraie zaś z tej strony *Renu* leżące nie są bynajmniej urodzajne, i dawniej wszystkie znajdujące się w nich produkty dla wojsk skombinowanych zakupiono. Jest unięmianie, że Cesarzscy do *Xtwa Nassau* cofną się, Generał *Melas* który miał okrywać *Koblentz*, przymuszony był także przejść za *Ren*, gdyż liczne wojsko Francuzów przedarło się przez rzekę *Eifel*. Doszła nas wiadomość że nieprzyjaciel stał się już panem miast *Dusseldorf* i *Koblentz*, lecz to potrzebuje potwierdzenia. *Emmerick* miasto w *Kliwiei* leżące ma być także w ich ręku. Armia Xcia *Jork* przeszła *Ren* przy *Schenkenzchanz*. — Mowią że w *Hanau* powtórny będzie kongres, na którym Król Pruski ma się znajdować.

*Z Hagi dnia 14. Października.*

Pozawczoraj przyjechał tu hrabia *Rechteren* z *Herzogenbusch* z doniesieniem o poddaniu się tej fortecy na d. 10. t. m. przez kapitulacyą, której punkta są też fame, co twierdzy *Crevecoeur*. Podczas okleżenia wiele zruynowano domów, powiększay części nie zbyt szkodliwie. Admirał *Kinsbergen* przyjechałszy tu z *Zelandyi*, po mianey konferencyi, z Sztatuderem i Xciem następcą, udał się wraz z niemi do *Amsterdamu*, dla uczynienia tam potrzebnego do obrony przygotowania. Forteca *Herzogenbusch* dłużej trzymać się nie mogła, ponieważ iey garnizon ucierpiawszy wiele przez choroby, służby już czynić niemógł.

*Z Koblentz dnia 7. Października.*

Wojska Francuzkie spiesznym marszem dążą do naszego miasta, Austriacy zaś którzy dawniej stali w *Kaiseresch* pod kommandą Generałów *Nauendorf* i *Melas*, wczoraj i dziś częścią tu, w części zaś do okolic naszych cofnęli się. Bagaże ich już *Ren* przeszły. Co za smutne na przyszłość widoki? Jak okropny jest los nasz i zbiegłych tu *Trewirzyków*. Elektor z zapłakanemi oczyma wyjechał z tad zeszłej niedzieli, za iego przykładem wielu innych panów poszło. Mieszczanie z tym wszystkim domów swych nie opuszczają, mnichy i zakonnice chcą siedzieć w klasztorach i czekać na dalsze swe przeznaczenie. Przed miastem nanyborniey-

fze wprawdzie są założone baterye, obawiamy się jednak natarczywości nieprzyjaciela, naytrudniejsze zwyciężającego przeszkody. Armia Austriacka stoi przy *Schönbornslust*, gdzie jeszcze spotkać się chce z Francuzami.

*Od wyższego Renu dnia 10. Października.*

Nie tylko poniżej ale i powyżej *Renu* obroty nieprzyjaciół coraz nowemi grożą nam niebezpieczeństwami. — Armia ich zwana *Nad-Reńska* znaczne odebrała posiłki. Onegdy 12,000. Francuzów uderzyło na forpocztę Generała *Beniowskiego* przy *Frankenthal*, dnia tego jednak generalnej bitwy nie było. Lecz w dniach następujących przyszło do krwawszych akcji, iak się z następujących doniesień okazuje. —

*Z Manheimu dnia 11. Października.*

Francuzi dziś rano na korpus Generała *Beniowskiego* znowu uderzyli. Kanonada od 6tej do 10tej godziny trwała, i obadwa wojska na swych utrzymały się stanowiskach. — Bitwa ta zaczęła między *Türkheim* i *Grünstadt*. Słyszano dziś także mocne z armat strzelanie za gorami *Türkheim*, i jest powszechne mniemanie, że Generał Francuzki *Mennier* uderzył na korpus Xcia *Hohenlohe*.

Dnia 13. Października *Hohenlohe* został porażony, cofnąć się i opuścić musiał stanowiska swe w *Grünstadt* i *Worms*. Największe Francuzów sily stoją teraz w *Frankenthal* i w *Türkheim*. Inna ich kolumna z *Lautern* do *Kirchheim* pomaszerowała. Progresa armii Francuzkiej *Nad Mozelskiej*, która do *Kreutznach* zbliżyła się, przyłożyły się do retiry y Xcia *Hohenlohe*, Francuzi tymczasem po nad *Mozellą* idą do *Koblentz*.

*Z Neuwied dnia 11. Października.*

Wojska które niedaleko *Audernach* stały, ruszyły dziś w nocy pod *Koblentz*, gdzie się ze wszech sily nagle zbierają dla oparcia się Francuzom. Nowa tedy bitwa znowu jest oczekiwana. Z tej strony *Renu* typiemy baterye. Francuzi iak słysząc, z *Bonn* ku *Koblentz* posunęli się. W *Moguncyi* wielka panuje trwoga. Garnizon tej fortecy 15,000. ludzi ma wynosić, w *Luxemburgu* 10,000. Austriaków w garnizonie zostawiono. — Bagaze i piekarnie polowe od wszystkich wojsk naszych przez ostrożność na prawą stronę *Renu* odesłane zostały.

*Z Nimegi dnia 8. Października.*

Po zawczoraj gdy kolumna gwardyi Angielskiej wzdłuż grobli *Loonen* maszerowała, mieszkańcy pewnego domu dali do niej ognia z ręcznej broni. Z tej przyczyny osadzone w rzeczonym domu pikiety. Lecz to bez wylewu krwi nieobeszło się, z jednej strony unterofficer i młody chłopiec ranieni zostali, z drugiej jednego mężczyznę rozsiekano, drugiego powieszono, i kobietę jedną zraniono. Dom w którym beczułkę prochu i kule znaleziono, spalony został.

*Z Neus dnia 5. Października*

Francuzi stoją jeszcze w kraju *Juliaccńskim*. Kolumna jedna ich z 20,000. złożona przyczyna się do kraju *Kuyck* w Brabancyi Hollenderskiej w okolicy *Herzogenbusz*. Marsze Francuzów tak są rozmaite, iż skombinowani zgadnąć nie mogą, jaki ich jest zamiar.

*Z Amsterdamu dnia 14. Października.*

Zapewniają tu, że negocyacye między Austryą i Anglią jeszcze ułatwione nie są. Słyszając także, że generał *Clairfait* z znacznym korpusem pod *Wexel* ma ściągnąć dla przywrócenia przerwanej z armią Xcia *Tork* komunikacyi, i dla tym mocniejszej obrony Hollandyi. Dnia 10. t. m. forteca *Herzogenbusz* (*Bois le Duc*) przyjęła kapitulacyą, a dnia 21. garnizon z rozwiniętymi choragwiami i bagażami, wycofał się z miasta, dawszy na się rewers więcej przeciw Francyi nie woiować. Gazeta naszą dzisiejsza Francuzka głosi, iż emigrantom nie pozwolono wyjść z garnizonem.